

PRACE NAUKOWE

Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu

RESEARCH PAPERS

of Wrocław University of Economics

Nr 408

Przestrzeń w nowych realiach gospodarczych

Redaktorzy naukowi
Stanisław Korenik
Piotr Hajduga
Małgorzata Rogowska



Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu
Wrocław 2015

Redakcja wydawnicza: Elżbieta Kozuchowska
Redakcja techniczna: Barbara Łopusiewicz
Korekta: Barbara Cibis
Łamanie: Małgorzata Czupryńska
Projekt okładki: Beata Dębska

Informacje o naborze artykułów i zasadach recenzowania
znajdują się na stronach internetowych
www.pracnaukowe.ue.wroc.pl
www.wydawnictwo.ue.wroc.pl
Publikacja udostępniona na licencji Creative Commons
Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 3.0 Polska
(CC BY-NC-ND 3.0 PL)



© Copyright by Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu
Wrocław 2015

ISSN 1899-3192
e-ISSN 2392-0041

ISBN 978-83-7695-551-3

Wersja pierwotna: publikacja drukowana

Zamówienia na opublikowane prace należy składać na adres:
Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu
ul. Komandorska 118/120, 53-345 Wrocław
tel./fax 71 36 80 602; e-mail:econbook@ue.wroc.pl
www.ksiegarnia.ue.wroc.pl

Druk i oprawa: TOTEM

Spis treści

Wstęp	9
Hanna Adamiczka, Bartosz Adamiczka: Analiza i ocena stanu obecnego oraz perspektywy rozwoju komunikacji miejskiej we Wrocławiu	11
Henryk Brandenburg, Michał Szkotnicki: Wpływ współfinansowania ze środków Unii Europejskiej na rentowność projektów publicznych	36
Patrycja Brańka: Identyfikacja procesów semiurbanizacji w strukturze przestrzennej województwa małopolskiego	50
Zofia Dolewka: Budżet partycypacyjny w teorii i w praktyce	62
Beata Zofia Filipiak: Strategia podatkowa władz samorządowych jako czynnik stymulujący rozwój lokalny.....	74
Dariusz Głuszczuk: Regionalny System Finansowania Działalności Innowacyjnej – ujęcie definicyjne i modelowe	85
Krystian Heffner: Oddziaływanie centrów handlowych na przekształcenia strefy zewnętrznej metropolii w województwie śląskim.....	95
Marian Kachniarz: Zmiana struktur czy instytucji? Poglądy na metody eliminacji dysfunkcji podziału terytorialnego	107
Piotr Krajewski, Aleksandra Jankowska: Wpływ utworzenia Parku Krajobrazowego „Dolina Bystrzycy” na zagospodarowanie przestrzenne	117
Agnieszka Krześ: Konkurencyjność Wrocławskiego Obszaru Metropolitalnego – wybrane aspekty.....	128
Marian Maciejuk: Zróżnicowanie wykorzystania funduszy unijnych w jednostkach samorządu terytorialnego w województwie dolnośląskim w latach 2007–2013.....	139
Magdalena Mayer: Handel w mieście XXI wieku. Strefy handlu w małych miastach	148
Anna Mempel-Śnieżyk: Wyzwania współczesnych miast. Wrocław jako miasto kultury, nauki i innowacji.....	159
Marek Obrębalski: Dolnośląsko-czeska współpraca transgraniczna samorządu regionalnego.....	172
Jerzy Oleszek: Współczesna postać przestrzeni wiejskiej pogranicza polsko-czeskiego regionu Góry Złote/Rychlebske Hory – próba oceny	184
Zbigniew Piepiora, Jacek Potocki: Powódzie w historii miasta Kowary (Schmiedeberg).....	195
Małgorzata Pięta-Kanurska: Istota procesu gentryfikacji ze szczególnym uwzględnieniem roli klasy kreatywnej	206

Dorota Rynio: Makroregion Polski Zachodniej – tworzenie i zarządzanie złożonym podmiotem w warunkach gospodarki globalnej	216
Przemysław Sekuła: Budżet zadaniowy jako skuteczne narzędzie zarządzania w samorządzie.....	229
Małgorzata Twardzik: Nowoczesny handel w przestrzeni miast Aglomeracji Górnośląskiej	239
Kazimiera Wilk: Wydatki budżetowe jednostek samorządu terytorialnego w Polsce w latach 2006–2012 – wybrane zagadnienia.....	250
Alicja Zakrzewska-Półtorak: Znaczenie bliskości dla występowania efektu synergii w powiązaniach funkcjonalnych jednostek przestrzennych	261

Summaries

Hanna Adamiczka, Bartosz Adamiczka: Public transport in Wrocław: analysis and assessment of the present situation with perspectives of development	11
Henryk Brandenburg, Michał Szkotnicki: The impact of co-financing from the European Union funds on the profitability of public projects	36
Patrycja Brańka: Semiurbanization processes identification in spatial structure of Malopolska.....	50
Zofia Dolewka: Participatory budgeting in theory and in practice.....	62
Beata Zofia Filipiak: Local tax strategy as a factor of stimulation of local development.....	74
Dariusz Głuszczyk: Regional System of Financing Innovation Activity – a model and a definitional approach	85
Krzysztof Heffner: The impact of shopping malls on the transformations of the metropolitan outer zone in the Śląskie Voivodeship.....	95
Marian Kachniarz: Change of structures or institutions? Views on the methods of territorial division dysfunction elimination	107
Piotr Krajewski, Aleksandra Jankowska: The impact of Bystrzyca Valley Landscape Park creation on spatial development.....	117
Agnieszka Krześ: Competitiveness of Wrocław Metropolitan Area – chosen aspects.....	128
Marian Maciejuk: Differences in the use of the European Union funds of self-government units in Lower Silesia region in the period 2007–2013 ..	139
Magdalena Mayer: 21 st century town – evolution of market area.....	148
Anna Mempel-Śnieżyk: Challenges of modern cities. Wrocław as a city of culture, science and innovation.....	159
Marek Obrębalski: Lower Silesian-Czech cross-border co-operation of regional self-government	172

Jerzy Oleszek: Contemporary form of the village space of the Poland-Czech borderland of the region of the Złote Mountains/Rychlebskie Hory – attempt of the evaluation	184
Zbigniew Piepiora, Jacek Potocki: Floods in the history of Kowary (Schmiedeberg)	195
Malgorzata Pięta-Kanurska: The gentrification process with particular emphasis on the role of the creative class.....	206
Dorota Rynio: Poland’s West Macroregion – creating and control grouping area in global economy conditions	216
Przemysław Sekuła: Performance budgeting as an effective management tool in local government	229
Malgorzata Twardzik: Modern retail trade in the cities of Upper Silesian Agglomeration	239
Kazimiera Wilk: Budgetary expenditures of local government units in Poland over the years 2006–2012 – chosen aspects	250
Alicja Zakrzewska-Półtorak: Importance of proximity for a synergy effect in functional relationships between spatial units	261

Jerzy Oleszek

Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu
e-mail: jerzy.oleszek@up.wroc.pl

WSPÓŁCZESNA POSTAĆ PRZESTRZENI WIEJSKIEJ POGRANICZA POLSKO-CZESKIEGO REGIONU GÓRY ŻŁOTE/RyCHLEBSKE HORY – PRÓBA OCENY

CONTEMPORARY FORM OF THE VILLAGE SPACE OF THE POLAND-CZECH BORDERLAND OF THE REGION OF THE ŻŁOTE MOUNTAINS/ RYCHLEBSKE HORY – ATTEMPT OF THE EVALUATION

DOI: 10.15611/pn.2015.408.15

Streszczenie: Istotą analiz jest postać związku przyczynowo-skutkowego, gdzie zmienną objaśnianą jest aktualny stan zagospodarowania wsi położonych w Górach Żłotych, gminie Łądek Zdrój, powiat Kłodzko, a objaśniającą – lokalna tożsamość. Udowadnia się, że pierwszą i kolejną pochodną przerwania procesu kształtowania specyficznych cech lokalnego środowiska kulturowego była emigracja jego autorów oraz imigracja na teren nieznaną, etnicznie różnorodnego społeczeństwa. Efektem jest proces destrukcji, dewastacji, a w konsekwencji degradacji materialnego świadectwa historycznie ukształtowanej lokalnej tożsamości. Dowodzi się ponadto, że elementy kształtujące tożsamość lokalną, czyli „urodzenie się” czy „wrastanie”, posiadają znaczenie minimalne. Wskazuje się na destrukcyjną rolę domów weekendowych, w tym i czasowo zamieszkujących, w tworzeniu współczesnego wizerunku wsi. Aktualne identyfikowanie się społeczeństwa z już utworzonym, wiejskim otoczeniem kulturowym ma charakter pasywny, a jednoznaczność procesu zakorzenienia jest trudno – jeśli w ogóle – rozpoznawalna.

Słowa kluczowe: migracje, tożsamość, wiejskie środowisko kulturowe.

Summary: The essence of analysis is a form of a cause-effect relationship, where the current condition of development of villages of the Żłote Mountains, Łądek Zdrój commune, Kłodzko district, is an explanatory variable, and the explaining one – local identity. It is being proved that an emigration of its authors and immigration to an unknown area, of the ethnically diverse society, were the first and another consequence of the interruption of the process of forming of idiosyncrasies of the local cultural environment. A process of the destruction, of devastation, and in consequence of decline of the financial testimony of the historically shaped local identity is an effect. Moreover it is being proved that elements shaping the local identity that is “being born” or “taking root” have minimal meaning. The destructive role

of weekend houses, including the time inhabited in the creation of the modern image of the village is indicated. Current identification of society with already created country cultural surroundings has passive character, and the uniqueness of the rooting process is difficult – if at all recognizable.

Keywords: migration, identity, village cultural environment.

1. Wstęp

Człowiek, tworząc coraz to nowsze rozwiązania, dąży do polepszenia swojego bytu. W efekcie następują coraz to nowsze, sukcesywnie następujące przekształcenia. Ich zakres ograniczony jest warunkami naturalnymi – z jednej strony i gospodarczymi – z drugiej. Usilnie dostosowując swoje działanie do wspomnianych warunków, w tym także i do aktualnego poziomu cywilizacyjnego oraz istniejących struktur i form społecznych, zaczyna, a z czasem nawet i identyfikuje się z przestrzenią. Następuje proces utożsamiania się. Ziółkowski [2006] zaznacza, że gdy uwzględni się „miejscowe przyrodnicze warunki naturalne, materialne wytwory ludzkie o charakterze nieruchomości i fizyczne ślady, pamiątki i dostępne w dokumentach, [...] na pomnikach, przekazach medialnych informacje o ludziach, którzy na danym terenie żyli, urodzili się, mieszkali, tworzyli, umarli, oraz o ich czynach i dokonaniach składających się na wydarzenia historyczne zarówno codzienne, jak i nadzwyczajne”, to identyfikuje się postać lokalnej tożsamości. Interesujący jest fragment „...na danym terenie żyli, urodzili się, mieszkali, tworzyli, umarli, oraz o ich czynach i dokonaniach składających się na wydarzenia historyczne zarówno codzienne, jak i nadzwyczajne”. Interpretując treść, zwraca się uwagę, iż nie chodzi tylko i wyłącznie o identyfikację pasywną, kojarzoną z poznaniem, akceptacją, ale o aktywną, kojarzoną już z ukorzeniem. Szczególnie wskazuje się fragment, że „...żyli, urodzili się, mieszkali, tworzyli, umarli...”. Dlatego, twierdząc o tożsamości, nie wystarczy tylko spełnić warunku identyfikacji, a wymagane jest, aby „się urodzić i wzrastać” [Dziekanowska 2013] oraz „być u siebie” [Dylus]. Niewątpliwie interesujące, przedstawione przez Sękalskiego [2010], jest stanowisko Tischnera, który uważa, że „ukorzenie objawia się harmonijną aktywnością na czterech następujących polach: dom, religijność, aktywność zawodowa oraz związek z naszymi przodkami”.

Efektom kształtowanej historycznie tożsamości lokalnej są dziś rozpoznawalne ślady o charakterze materialnym, duchowym czy behawioralnym. Nie wydaje się trudne, aby identyfikować specyficzne charakterystyki dla obszaru, gdzie istnieje określone continuum pokoleniowe, gdzie istniały i nadal istnieją znaczące związki międzysąsiedzkie, gdzie są szerokie powiązania rodzinne. Tutaj problemem jest czasowo zmienna postać poszczególnych form. Całkiem inna sytuacja obserwowalna jest na tzw. Terenach Odzyskanych, w tym także i na wybranym terytorium. Obszarem badawczym są wsie zlokalizowane w paśmie Gór Żłoty, gdzie grzbietem poprowadzona jest granica państwowa między Polską a Republiką Czeską. Do roku

1945 sąsiadujący obecnie z Polską region czeski to obszar zamieszkały przez ludność niemiecką, a na ówczesnej mapie zaznaczony był jako tzw. Kraj Sudecki. Istotny jest fakt, że wówczas sytuacja obejmowała dwa państwa i jeden naród, dziś zaś – też dwa państwa, ale już dwa narody – polski i czeski. Aspektem dodatkowym, i to istotnym w powojennym procesie kształtowania postaci rozważanych wsi, jest ich przygraniczne położenie, a konkretnie – znaczenie powojennych, oraz późniejszych, posiadających istotną restrykcyjność, przepisów związanych z ochroną granicy państwowej.

Zasadniczym problemem jest zagadnienie: jaka, i to w świetle tylko zasygnalizowanych spojrzeń oraz faktów, jest współczesna postać rozważanych obiektów; czy aktualna formuła jest, czy też może tylko być, jednoznaczną podstawą dla wyznaczenia wiodącego kierunku rozwoju wsi. Dodatkowo zadaje się pytanie: czy ewentualne przekształcenia są na tyle znaczące, że wieś traci lub już utraciła swój historycznie ukształtowany charakter, swoje lokalne środowisko kulturowe?

Ponadto próbuje się określić rodzaj tożsamości, a konkretniej: na ile jest to tylko tożsamość pasywna, czy też już pewna forma ukorzenia się.

Problem badawczy rozwiązuje się, wykorzystując następujące metody badawcze: metoda obserwacji uczestniczącej, wywiad środowiskowy, metoda modelowa oraz metoda kwestionariuszowa z zastosowaniem techniki ankietowej.

2. Ogólna charakterystyka obszaru rozważań

Następujące przemiany, i to zarówno o charakterze społecznym, jak i gospodarczym, były pochodną przynależności państwowej obszaru. I tak od roku 1137 region przynależał do korony czeskiej. Od roku 1526 jest już składową Monarchii Austro-Węgierskiej, a w roku 1742 teren zostaje przejęty przez Fryderyka II Wielkiego jako skutek tzw. wojen śląskich. Z pewnością swój ślad w obrazie sytuacji regionu pozostawiły wydane w roku 1810 dekrety sekularyzacyjne. Postępujące, będące pochodną jedynie zasygnalizowanych źródeł, przekształcenia miały charakter ciągły w czasie. Jedynym wyjątkiem były relatywnie krótkotrwałe przemarsze wojsk napoleońskich czy potyczki wynikające z wojen husyckich. Śladem tychże zdarzeń były tylko grabieże i zniszczenia.

W okresie zarówno I, jak i II wojny światowej teren nie był bezpośrednim teatrem działań militarnych. W roku 1945, jako skutek ustaleń jałtańskich oraz traktatu poczdamskiego, rozpoczął się proces wymiany ludności. Czynnikiem dodatkowo komplikującym ówczesną sytuację geopolityczną był spór między rządem polskim a czechosłowackim o przynależność państwową regionu kłodzkiego. Kompromis osiągnięto dopiero po dwóch latach.

Najważniejszym zdarzeniem był proces opuszczenia terenu przez ludność tutaj mieszkającą, ludność, która stworzyła określone dobro. Pozostało określone dzieło, które zostało uformowane i dostosowane do ówczesnych wymogów i uwarunkowań. W okresie najintensywniejszego napływu, czyli w latach 1945–1949, wśród

imigrantów dominowała ludność pochodząca z ówczesnego województwa lwowskiego (ok. 47,3%) i Beskidu Makowskiego (ok. 14,0% imigrantów). Analizy wskazują, że ok. 2–3% przybywających to imigranci z dzisiejszego województwa dolnośląskiego, wielkopolskiego i mazowieckiego. Szczególnie interesujący jest fakt, że ok. 24,5%, to imigranci z innych obszarów Polski czy też z zagranicy. Zwraca się uwagę, że udział pojedynczy, tworzący tę część, to mniej niż 2% całkowitego napływu [Oleszek 2010]. Chociażby z racji sąsiedztwa geograficznego dla imigrujących z Wielkopolski teren może być bardziej lub mniej znany. Jednakże dla osadników z innych regionów obejmowany majątek i warunki były całkowicie obce. Skutkiem imigracji nastąpiło opuszczenie miejsca, które się znało, zanik dotychczasowych struktur społecznych, z którymi imigrant się utożsamiał, oraz porzucenie znanych



Rys. 1. Obszar badań

Źródło: opracowanie własne.

mu rzeczy. Następowało przejmowanie obiektów, narzędzi i urządzeń, często o nieznanym przeznaczeniu [Tarko 1987]. Gdy chodzi z kolei o miejsce, to została zerwana ciągłość tworzenia. Nastąpiło wstrzymanie i stopniowe zanikanie utworzonej historycznie kultury.

Cały reprezentowany przez imigrantów arsenał sposobów zachowań, tradycji i obyczajów, utworów uległ rozproszeniu. W relatywnie krótkim czasie jeśli nie zanikło, to z pewnością straciło na swoim pierwotnym znaczeniu reprezentowane przez osadników środowisko kulturowe.

Innym, z pewnością interesującym zjawiskiem był fakt, że zarejestrowane w roku 1950 zaludnienie wsi granicznych regionu kłodzkiego to w zasadzie nie więcej niż 1/3 stanu z roku 1933 [Oleszek 2000].

Reasumując – współczesnym świadectwem lokalnego środowiska kulturowego jest istniejąca, i to łącznie z pochodzącą z okresu tworzenia, substancja budowlana – to z jednej strony, a z drugiej – kultura ogólna, wynikająca ze współczesnych zasad czy kanonów zachowania oraz powszechnie przyjętych i obowiązujących form.

3. Formy użytkowania substancji budowlanej jako wskaźnik przekształceń wsi

W celu identyfikacji rodzaju oraz jakości współczesnych zmian prowadzono, i to wielokrotnie, bezpośrednie, szczegółowe penetracje terenowe.

Spodziewane wyniki będą dowodem zarówno współczesnych przekształceń gospodarczych, jak i początkowego, czyli z okresu zagospodarowywania się, rozwarcia między zastanym a znanym wśród osadników poziomem cywilizacji. To z jednej strony, a z drugiej – otrzyma się efekt wpasowywania swoich kanonów kultury do istniejących układów. W przypadku sytuacji trudnych do jednoznacznego wnioskowania wspomagano się bezpośrednim wywiadem środowiskowym.

Skompletowane informacje były bardzo rodzajowo zróżnicowane. Głównie dotyczyły to zabudowy mieszkaniowej i wypoczynkowej, gdzie zinwentaryzowano różne postacie. Wyszczególniono ponadto obiekty sakralne, zabudowę rezydencjalną czy obiekty małej architektury sakralnej. Identyfikacja struktur o charakterze przy czynowo-skutkowym przy przyjęciu znaczenia pojęcia „zaniechanie” i „porzucenie” to zasadnicza podstawa do określenia modelu systematyzacji porządkującej [Oleszek 2012].

Zdefiniowano następujące postacie form zabudowy mieszkaniowej. I tak:

1. W ramach zabudowy zagrodowej wyróżniono:
 - a) zagrodę czynną, gdzie budynki i budowle użytkowane są jako podmioty produkcji rolniczej w indywidualnym gospodarstwie rolnym;
 - b) zabudowę zagrodową bierną – gdzie:
 - działalność rolnicza uległa zaniechaniu, a obiekty produkcyjne w dalszym ciągu istnieją, nie są zdewastowane, ale nie są użytkowane zgodnie z ich formą wyj-

ściową. Obecne użytkowanie jest różne i trudne do jednoznacznego określenia, np. obiekty puste, skład podręczny itp.,

- działalność rolnicza została porzucona, a obiekty pierwotnie związane z produkcją rolniczą albo zanikły całkowicie, albo reprezentują stan, który nie uprawdopodobnia użytkowania zgodnie z ich funkcją pierwotną, np. postać ruiny, adaptacja na inne aniżeli rolnicze cele, np. garaż, warsztat itp.

Zaproponowany podział nie jest systematyką jednoznaczną. Niekiedy trudno określić, czy nastąpiło zaniechanie, czy też już porzucenie. Jest natomiast oczywiste, że w wyniku porzucenia, gdzie powrót do pierwotnego użytkowania jest praktycznie niemożliwy, zagroda użytkowana jest bardzo podobnie – jeśli nie identycznie – jak wiejska zabudowa jednorodzinna.

Jeśli chodzi o realizację funkcji wypoczynkowej w zagrodzie, to w zagrodzie czynnej realizowana jest prawdziwa postać agroturystyki, w biernej zaś, gdzie produkcja rolnicza uległa porzuceniu, prowadzi się albo wynajem pokoi bądź mieszkań wakacyjnych, albo też nastąpiła adaptacja na potrzeby drugiego domu.

2. Zabudowa jednorodzinna, czyli dom jednorodzinny, który użytkowany jest w sposób ciągły i przez cały rok w celach mieszkaniowych. Gdy chodzi o funkcję wypoczynkową, to w ramach postaci wyróżnia się formułę, gdzie albo prowadzony jest wynajem pokoi czy mieszkań wakacyjnych, albo nastąpiło zaadaptowanie do postaci drugiego domu.

3. Drugie domy, które powstały na tzw. surowym korzeniu.

4. Obiekty wypoczynkowe, które powstały na tzw. surowym korzeniu, bądź obiekty zaadaptowane, m.in. obiekty byłej straży granicznej.

5. W modelu uwzględniono zabudowę wielorodzinną, jednakże w analizowanych miejscowościach nie stwierdzono występowania wspomnianej formuły.

4. Charakterystyka jakościowa i przestrzenna form użytkowania

W ramach zakresu terytorialnego rozważań istnieją dwie jednostki, które *de facto* nie istnieją. A chodzi o:

- Wrzosówkę, miejscowość, w której przed rokiem 1945 mieszkało kilkadziesiąt osób, gdzie w jednej z zagród istniał prosty punkt gastronomiczny, gdzie funkcjonowała szkoła elementarna, gdzie był kościół, gdzie zlokalizowany był obiekt straży granicznej, ówczesnego *Grenzschutzu*, oraz gdzie prowadziła droga wędrowska z pobliskiej Lutyni, a dalej z Łądka Zdroju, na szczyt Borówkowa. Współcześnie istnieje: odremontowany kościół pw. Św. Boromeusza, gdzie okazjonalnie odbywają się nabożeństwa, dwa drugie domy, przy czym jeden to adaptacja budynku b. szkoły, a drugi już współcześnie wzniesiony.

Zaznacza się, że po 1945 próbowano odrodzić osadnictwo, lecz bez sukcesu.

- Karpno, gdzie funkcjonowało kilka zagród, dwie gospody, bungalowy oraz kaplica. Jak zaznacza Rybka-Ceglecka [1989], miejscowość była celem wędrowek, korzystających z sieci szlaków spacerowych, kuracjuszy z Łądka Zdroju.

Dziś po byłej wsi pozostał tylko kościół, który po remoncie restauracyjnym tylko sporadycznie pełni swoją funkcję podstawową.

- Ślady byłej zabudowy są bardzo trudno identyfikowalne. Jest to skutek braku działalności człowieka, a w ślad za tym i pełna realizacja sukcesji.

Obserwacje realizowane w miejscowości Orłowiec wskazują na bardzo szeroki zakres sposobu użytkowania oraz różnorodność stylów budowlanych. Dominuje zabudowa wypoczynkowa, reprezentująca różne formuły. Przede wszystkim są to drugie domy, i to zarówno lokalizowane „in situ” (najczęściej adaptacja obiektów sprzed II wojny światowej), jak i „na surowym korzeniu” – obiekty wznoszone sukcesywnie od lat 70–80. wieku XX. To właśnie w tym zbiorze obserwuje się potężną różnorodność form, i to łącznie z przypadkiem stylizacji postaci podhalańskiej.

Szczególną uwagę koncentruje się na dwóch obiektach wypoczynkowych, z których jeden wzniesiony został w latach 70. wieku XX – obecnie nieużytkowany – a drugi już współcześnie. Oba budynki o znaczącej sylwecie i kubaturze, a więc zaznaczające się w krajobrazie, reprezentują nieskorelowaną z miejscowym stylem formę architektoniczną. Są to elementy z punktu widzenia bryły, jej proporcji czy detali zupełnie obce. Przez to, i to całkiem niepotrzebnie, tworzą specyficzne akcenty w harmonii zabudowy wsi. Wskazuje się ponadto na oddaną niedawno do użytku (grudzień 2013) wiatę turystyczną – rys. 2.



Rys. 2. Wiatę turystyczną w Orłowcu

Źródło: opracowanie własne.

Bryła budynku i owszem, prezentuje styl budownictwa górskiego, ale czy jest reprezentantem formy rodzimej – wątpliwe. Wskazując tylko na niektóre, ważniejsze elementy, sygnalizuje się co następuje:

- zafalszowano proporcje bryły, a chodzi o relację wysokości pierwszej kondygnacji do wysokości poddasza;
- nie zastosowano właściwego kąta nachylenia połaci dachowej;
- dwa charakterystyczne dla miejsca elementy, czyli okap i przesuwnica, zaakcentowano tylko symbolicznie;
- pazdur, detal charakterystyczny m.in. dla Małopolski czy regionu świętokrzyskiego, w tutejszym budownictwie jest elementem całkowicie nieznanym;
- jeśli wzniesiony obiekt miałby być kontynuatorem stylu rodzimego, to niezrozumiałe jest stosowanie dwóch wysokości kalenicy. Trudno, jeśli w ogóle można, spotkać wśród istniejących, stanowiących o miejscowej kulturze materialnej obiektów zastosowanie tego typu rozwiązania;
- niespotykane w regionie zastosowanie schodów w ścianie szczytowej części murowanej i dodatkowo – jako elementu trwale osadzonego.

Reasumując – obiekt jest po prostu zlepkiem detali reprezentujących budownictwo wiejskie w górach, ale na pewno nie jest reprezentantem stylu rodzimego.

Z kolei we wsi Wójtówka oprócz ośrodka użytkowanego przez stowarzyszenie prowadzące rehabilitację osób niepełnosprawnych intelektualnie, formułę krajobrazu wsi tworzą: drugie domy, niewielki kościółek pw. Św. Antoniego Padewskiego, obiekty, które kiedyś były *stricte* zagrodami, a dziś użytkowane są bądź jako budownictwo jednorodzinne, bądź jako drugie domy. Całość krajobrazu otwartego wypełnia kompozycja zdominowana przez istniejący kompleks lasu mieszanego tworzącego krajobraz leśny oraz postrzegalne ślady porzucenia bądź zaniechania działalności rolniczej (potężna sukcesja wtórna czy niekoszone łąki).

Spośród drugich domów dominują obiekty współcześnie wzniesione. Obserwuje się szeroką różnorodność zarówno stylów, jak i form. Niektóre może i nawet reprezentują formułę budownictwa wiejskiego, ale z pewnością nie jest to nawet upodobnienie do form rodzimych. Tylko w niektórych fragmentach krajobrazu wsi postrzegane są formy miejscowe – szczególnie szerokofrontowy dom zrębowy czy obelisk poświęcony pamięci mieszkańców wsi, którzy zaginęli podczas I wojny światowej.

Analizując układ kolejnej z rozważanych wsi, czyli Lutyni, zwraca się uwagę na pewną charakterystyczną odrębność. Tutaj nowe domy letniskowe zlokalizowane są w przysiółku Ułęże, czyli już w pewnym oddaleniu od głównego członu wsi. Odseparowany został cały arsenał współczesnego budownictwa letniskowego od głównego układu przestrzennego jednostki. Poza obecnie trudno już identyfikowalnymi ruinami nieistniejącej zabudowy wiejskiej (tylko przyziemia lub fragmenty ścian), w tym i byłej kopalni rud ołowiu i srebra, w zasadzie zachowana jest historycznie ukształtowana forma przestrzenna. Zauważa się jednak przekształcenia w zakresie użytkowania substancji budowlanej. W zakresie zabudowy zagrodowej identyfikuje się jedynie kilka przypadków, które kwalifikuje się jako zagrody czynne. Zagrody

biernie to albo użytkowanie podobne jak w przypadku wiejskiej zabudowy jednorodzinnej, albo adaptacja dla potrzeb drugich domów, albo obejścia opuszczone.

Z obiektów, które są świadectwem materialnym lokalnego środowiska kulturowego, charakteryzujących się określonym poziomem staranności, wyszczególnia się:

- kościół pw. Św. J. Nepomucena o bogatym barokowym wyposażeniu wnętrza,
- obiekt drewniany wzniesiony w konstrukcji zrębowej o dachu dwuspadowym symetrycznym, ale o różnym kącie połaci dachowej. Istniejąca konstrukcja dachowa jest jednym z niewielu jeszcze istniejących przypadków, które można spotkać na rozpatrywanym terytorium,
- obiekt byłej szkoły, którego poprzedni sposób zagospodarowania został zmieniony na potrzeby wynajmu pokoi dla turystów,
- typowe dla okresu wznoszenia obiekty b. straży granicznej, później użytkowane przez Wojska Ochrony Pogranicza, a współcześnie wykorzystywane jako ośrodek wypoczynkowy (wynajem kwater),
- obiekt, który reprezentuje charakterystyczną dla obiektów użyteczności publicznej formułę (do roku 1945 był to urząd celny), dziś użytkowany jest jako obiekt administracyjny zlokalizowanej w pobliżu odkrywkowej kopalni bazaltu. Niestety, ale po kiedyś funkcjonującej i to vis-a-vis gospodzie istnieje jedynie pusta powierzchnia.

W trakcie bezpośredniej penetracji terenu zauważono wiele obiektów pustych, niezamieszkałych. Istnieje wiele obejść zaniedbanych. Można przypuszczać, i to na granicy pewności, że są to przypadki zabudowy albo opuszczonej, albo po prostu zapomnianej. Zidentyfikowane ruiny to albo tylko ściany zewnętrzne byłej zabudowy, albo tylko ich fragmenty, albo tylko przyziemia obiektów murowanych.

5. Konkluzje końcowe, dyskusja

Przedmiotem rozważań jest relacja o charakterze przyczynowo-skutkowym. Istotą analiz nie jest *stricte* związek funkcyjny, gdzie zmienną objaśnianą jest obecny sposób zagospodarowania, obecny wizerunek wsi, a objaśniającą – lokalna tożsamość czy – jak to formułuje Myczkowski [2002] – tożsamość miejsca, ale jego formuła lokalna. A chodzi o obszar, gdzie proces tworzenia tożsamości został przerwany, i co jest znaczące i ważne, nie jest kontynuowany. Tożsamość lokalną według socjologów bądź kulturoznawców interpretuje się jako stan „początkowy”, stan, który powinien zaistnieć, aby móc twierdzić, że proces jest albo dopiero inicjowany, albo jest w stadium początkowym, albo już trwa. Spojrzenie drugie to już sytuacja *post factum*, czyli identyfikacja znamion procesu i ocena, na ile miejsce jest zasobne w utworzone już dzieła, i to dzieła, które są świadectwem miejscowej kultury.

W kontekście scharakteryzowanych faktów, m.in. różnorodność stylów budowlanych, niestaranność utrzymania obejść, obejścia opuszczone, brak stabilności form użytkowania czy budownictwo nowe w postaci drugich domów, uznaje się, że „urodzenie się”, czyli jedna z cech tworzenia się kulturowej tożsamości lokalnej,

posiada w tym przypadku wątpliwe, jeśli jakiegokolwiek, znaczenie. Nowo urodzony w okresie tuż po I wojnie światowej wychowywany był wśród swoich, ale – co ważne – na obszarze mu nieznanym. Ten młody człowiek chłonał zwyczaje, obyczaje najbliższego kręgu. Nie znał, bo nie mógł znać, tutejszych tradycji. Z czasem dopiero poznawał, jeśli poznawał, tutejszy obszar, tutejsze zagospodarowanie. Z kolei wzajemne kontakty sąsiedzkie, gdzie każdy z nich reprezentował swój sposób życia, bardziej dewaluowały aniżeli wzbogacały rodzaj czy jakość zasobu.

Uznaje się, że o wiele istotniejszą charakterystyką jest „wrastanie”. Jeśli posiadać będzie ono intensywny ładunek, to jest niemal pewne, że powstaną pewne charakterystyczne cechy, które będą dowodem identyfikowania się. Trudno jednak wymagać, i to od drugiego, trzeciego czy nawet i kolejnego pokolenia, które „wrastało” w rodzinie czy tutejszym społeczeństwie, aby powstał związek z miejscowym, historycznie kształtowanym, charakteryzującym się lokalną specyfiką, otoczeniem. Ważne jest przy tym i to, że i w późniejszych latach następowały kolejne, wzajemnie uzupełniające się procesy imigracyjne. To po pierwsze, a po drugie – identyfikowanie się może być tylko pasywne, można być tylko „obserwatorem”, a więc tylko aprobującym, przyjmującym przebieg toczących się działań czy procesów tworzenia.

Aż nadto wyraźnym dowodem pasywności jest współczesny sposób użytkowania substancji budowlanej. Spostrzeżenie nie dotyczy tylko i wyłącznie mieszkańców, ale i decydentów stanowiących o formie i sposobie zagospodarowania. Przykładem jest brak konkretnej, generalnej wizji, zasadniczej koncepcji rozwoju wsi. Inicjatywę – jak można domniemywać – „oddano” rozwiązaniu o charakterze zewnętrznym. Przyjmując tezę, że upowszechnienie drugich domów to sposób aktywizacji wsi, rozdysponowywano teren właściwie tylko na potrzeby budownictwa nie tyle weekendowego, co sezonowego.

Analiza wskazuje, że realizacja była jeśli nie swobodna, to z pewnością swobodna. Nie zachowano umiaru ilościowego, właściwej lokalizacji oraz, co jest istotne, korelacji z miejscowym, historycznie uformowanym stylem budowlanym i detalami architektonicznymi. Współcześnie postrzegany efekt to nic innego jak jakaś hybryda. Jest, ale tylko fragmentarycznie zachowany, krajobraz wiejski, ale na pewno nie jest kontynuowany krajobraz wsi.

Wieś zdominowana jest przez obiekty czasowo użytkowane. Są podstawy, aby sądzić, że znaczenie społeczeństwa miejscowego, potencjalnego wiodącego w tworzeniu tożsamości, jest co najmniej – skromne.

Pytanie o poziom i istotność zakorzenienia, wskaźnika aktywnego identyfikowania się, tworzącego czynnika sprawczego miejscowej tożsamości nie ma odpowiedzi prostej. Wypadkowa z odpowiedzi cząstkowych, efektów analiz poszczególnych aspektów nie posiada charakteru pozytywnego.

Wnioskuje się, że jeśli w ogóle występuje zakorzenienie, to ma ono charakter lokalny, pojedynczy i dodatkowo o relatywnie płytkiej istotności.

Literatura

- Dziedkanowska M., 2013, *Tożsamość regionalna mieszkańców regionu lubelskiego*, Projekt systemowy „KAPITAŁ INTELEKTUALNY LUBELSZCZYŻNY 2010–2013”, Lublin.
- Dylus A., *O granicach mobilności i potrzebie zakorzenienia*, Dialog, nr 15, Polsko-Niemieckie Towarzystwo Zdrowia Psychicznego, Kraków, http://p-ntzp.com/dok/15Aniela_Dylus.pdf (15.06.2014).
- Myczkowski Z., 2002, *Tożsamość miejsca w krajobrazie strefy podmiejskiej obszaru chronionego*, Materiały V Forum Architektury Krajobrazu, Wrocław, s. 8–17.
- Oleszek J., 2000, *Znaczenie niektórych czynników sprawczych przekształceń struktur funkcjonalnych osadnictwa wiejskiego Kotliny Kłodzkiej*, [w:] Górz E. (red.), *Szanse rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich ze szczególnym uwzględnieniem pogranicza polsko-ukraińskiego*, Wyd. UMCS, Lublin, s. 243–252.
- Oleszek J., 2010, *Potencjał niematerialnej kultury regionalnej obszarów wiejskich Doliny Białej Łądeckiej*, Infrastruktura i Ekologia Terenów Wiejskich, t. 13, Komisja Technicznej Infrastruktury Wsi PAN, Kraków, s. 133–142.
- Oleszek J., 2012, *Istota przekształceń funkcjonalno-użytkowych wsi granicznych Sudetów Wschodnich*, Infrastruktura i Ekologia Terenów Wiejskich, t. 2/I, Komisja Technicznej Infrastruktury Wsi PAN, Kraków, s. 151–162.
- Rybka-Ceglecka I., 1989, *Studium środowiska kulturowego miasta i gminy Łądek Zdrój, powiat kłodzki, woj. dolnośląskie*, Regionalny Ośrodek Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego we Wrocławiu, Wrocław.
- Sękalski C., 2010, *Zakorzenienie*, Głos Ojca Pio, nr 64/4, Krakowska Prowincja Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów, Kraków, s. 2.
- Tarko M., 1987, *Mirsk, czyli o próbach szukania swojego miejsca*, Architektura, nr 1/2, Arkady, Warszawa, s. 48–50.
- Ziółkowski M., 2006, *Tradycje lokalne w sytuacji zmiany granic politycznych i etnicznych*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, z. 3, Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu i Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, Poznań, s. 103–116.